

Prawo **co** dnia

-wynosi w 2015 r. podstawa wymiaru składek dla przedsiębiorców mających prawo do preferencyjnego, małego ZUS

„Dobra Firma” F1

Przez zatory w urzędach grożą nam przepełnione śmietniki

OCHRONA ŚRODOWISKA | Za dwa tygodnie wiele firm straci zezwolenia na zbieranie czy przetwarzanie odpadów. Działalność bez zawieszenia będzie nielegalna.

ŁUKASZ KULIGOWSKI

Kłopot z wyrejestrowaniem samochodu czy sterty śmieci pod naszymi domami – takie trudności mogą się pojawić po 23 stycznia. Wtedy to przestaną obowiązywać obecne zezwolenia na zbieranie i przetwarzanie odpadów, a wiele firm nie wystąpiło o nowe albo ich wnioski utknęły w urzędach.

– Wniosek o nowe zezwolenie złożyłem we wrześniu 2014 r. Do dziś nie mam żadnej odpowiedzi i nie wiem, kiedy to nastąpi – narzeka Adam Małyżko, przedsiębiorca i prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów.

Dodaje, że po 23 stycznia zawiesza działalność do czasu uzyskania nowego zezwolenia. Przez ten czas nie będzie mógł legalnie m.in. wystawić zaświadczenia o przyjęciu do demontażu starego pojazdu. A bez tego dokumentu właściciel auta go nie wyrejestruje.

Problemem są nie tylko zatory w urzędach marszałkowskich i starostwach powiatowych. W niektórych województwach ponad 1 tys. przedsiębiorców w ogóle nie wystąpiło o nowe zezwolenia.

– Zainteresowani nie mogą się tłumaczyć, że nie znają prawa i nie wiedzieli, iż odpowiednio wcześniej powinni złożyć wnioski – zwraca uwagę Maciej Kielbus z kancelarii Dr Krystian Ziemiński & Partners. I dodaje, że w związku z tym w niektórych rejonach kraju po 23 stycznia mogą wystąpić kłopoty z odbiorem śmieci.

Poprawka rafunkowa

Sytuację próbuje ratować Senat. Do nowelizacji ustawy o odpadach, nad którą właśnie pracuje, chce wprowadzić poprawkę przedłużającą ważność obecnych zezwoleń o kolejny rok. Jest jednak mało prawd-

opodobne, by przed 23 stycznia nowela wróciła jeszcze do Sejmu, została podpisana przez prezydenta i opublikowana. Dlatego przepis o wydłużeniu ważności zezwoleń ma wejść w życie z chwilą ogłoszenia noweli z mocą obowiązywania od 23 stycznia 2015 r.

Zbyt późno wprowadzona poprawka, brak odpowiedniego vacatio legis i działanie przepisu z mocą wstecz budzi wątpliwości legislatorów. Takie procedowanie jest możliwe w wyjątkowych sytuacjach.

Potwierdza to radca prawny Jadwiga Sołtysek z kancelarii KSP Legal & Tax Advice. Jej zdaniem nie było przeszkód, by nowelizację ustawy o odpadach (w tym nowelizację art. 232 ust. 2 ustawy) przygotować z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby weszła w życie przed 23 stycznia 2015 r.

– Przedsiębiorcy, którzy nie uzyskali nowych zezwoleń, do czasu publikacji ustawy będą prowadzić działalność bez

wymaganych prawem pozwoleń – podkreśla radca prawny.

Walka o odpady

Publikacja ustawy może nastąpić w lutym lub marcu. Dopiero wtedy zostaną wskrzeszone zezwolenia, które wygasły. Przez ten czas firmy mające już nowe zezwolenia mogą np. próbować przejąć zlecenia konkurencji, która ich nie uzyskała. Nie można więc wykluczyć skarg do urzędów i do sądów administracyjnych.

Maciej Kielbus przyznaje, że walka o rynek odpadów jest duża. A teraz otwiera się kolejna możliwość konkurencji, co niektórzy zechcą wykorzystać.



Komentarz
wideo
Anny
Wojdy

tv.rp.pl
prawo.rp.pl